

U-jazdowski

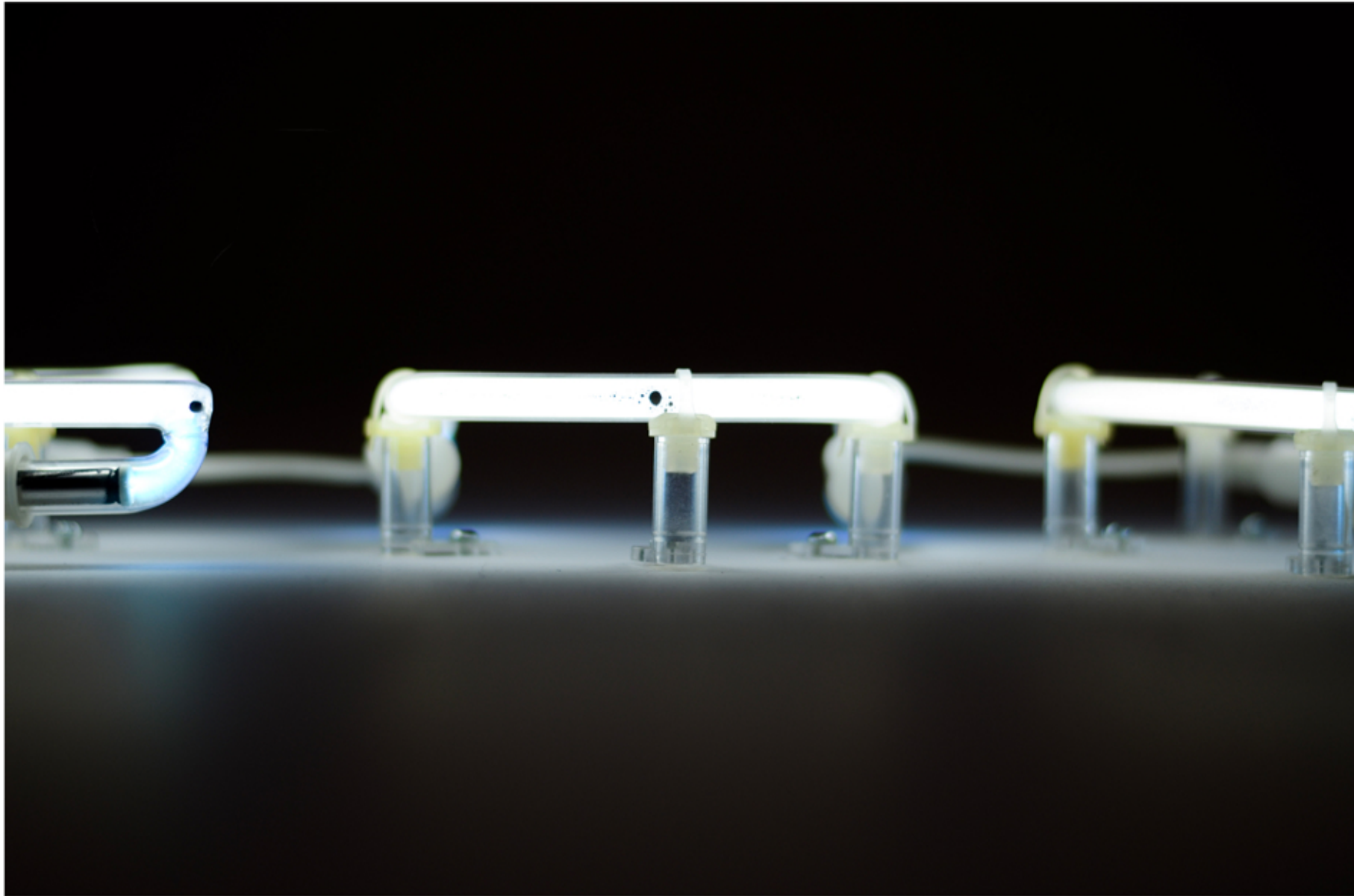
karta do patrzenia

Oko na Kolekcję

OKO NA KOLEKCJĘ

Użyj wyobraźni i odpowiedz na pytania!

Co widzisz?



Z czego to jest zrobione?

Jakie skojarzenia budzi to, na co patrzysz?

Czy spotykasz czasem podobne konstrukcje gdzieś indziej?

Zastanawia Cię, dlaczego znalazły się w galerii?



Czy potrafisz odczytać te litery?

Jakie to mogą być słowa?

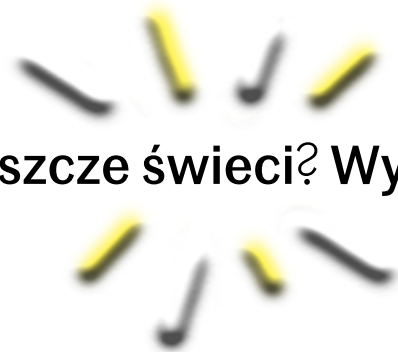


Czy wiesz, jak tworzy się **NEONY** ?

Czy pamiętasz jakiś **NEON** który widziałaś/eś w swoim mieście?



Co jeszcze świeci? Wymień chociaż 5 innych źródeł światła!



Spójrz na te dwie prace w całości!

Wymyśl, jakie dwa inne słowa można by stworzyć w takiej neonowej formie.

Rozejrzyj się wokół siebie. Znajdź przedmiot, który najbardziej lubisz i zastanów się, dlaczego go lubisz.



Martin Creed, *Praca nr 326: UCZUCIA*, 2004

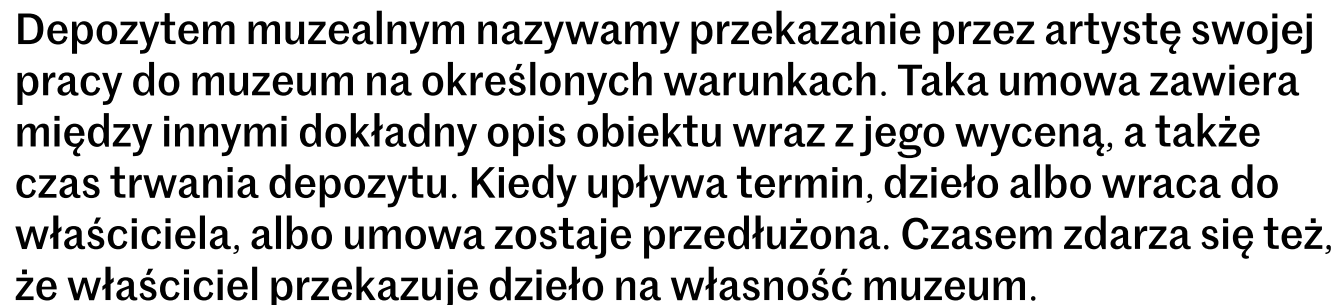


Martin Creed, *Praca nr 325: RZECZY*, 2004

A teraz spójrz na ten bardzo dobrze Ci znany przedmiot jakbyś widział/a go pierwszy raz. Zapomnij o jego funkcji i wspomnieniach, jakie z nim się wiążą. Do czego można by go teraz wykorzystać? Dostrzegasz bardziej jego formę, kształt, fakturę? Taka zabawa, polegająca na patrzeniu w inny sposób na znane przedmioty, potrafi zupełnie odwrócić nasze myślenie i pogłębić różne skojarzenia.

Te prace wydają się bardzo proste - zwykłe dwa świecące słowa - jednak budzą one wiele różnych emocji i przede wszystkim skłaniają do myślenia. Artysta kieruje naszą uwagę na różne rzeczy. Nie wiadomo, jakie konkretnie, każdy może sam wybrać coś ze swojego otoczenia.

Te dwa neony stworzył brytyjski artysta Martin Creed specjalnie na swoją indywidualną wystawę w *U–jazdowskim* w 2004 roku. Obecnie są one w depozycie.



Depozytem muzealnym nazywamy przekazanie przez artystę swojej pracy do muzeum na określonych warunkach. Taka umowa zawiera między innymi dokładny opis obiektu wraz z jego wyceną, a także czas trwania depozytu. Kiedy upływa termin, dzieło albo wraca do właściciela, albo umowa zostaje przedłużona. Czasem zdarza się też, że właściciel przekazuje dzieło na własność muzeum.

Neony były również bardzo istotne dla tytułu wystawy *Rzeczy budzą uczucia. Wybrane narracje* z kolekcji Centrum Sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski, prezentowanej w 2010 roku szóstej odsłony prezentacji Kolekcji. No właśnie, ale czy rzeczy faktycznie budzą uczucia? Jak myślisz?

Martin Creed stwierdził kiedyś, że „bardzo lubi rzeczy”, bo „bardzo go cieszą”. Dodał również, że zaczął tworzyć, ponieważ dzięki temu nawiązywał kontakt z ludźmi: „w 50% chodzi o to, co robię, a w 50%, co inni sądzą na ten temat”. Dlatego *Uczucia* są drugą stroną *Rzeczy* i odwrotnie.

Każde dzieło sztuki jest przecież również rzeczą, przedmiotem, który może i często wywołuje w nas najróżniejsze uczucia. Ta sfera uczuć i emocji jest bardzo ważna zarówno podczas tworzenia, jak i odbioru przez nas sztuki. Jeśli widziany przez nas w muzeum lub galerii sztuki obraz, rzeźba, fotografia, instalacja wywołuje w nas jakieś uczucia, to zaczynamy się zastanawiać nad tym, na co patrzymy, a to pobudza to naszą wyobraźnię, wspomnienia, skłania do refleksji i przemyśleń.